

BR. 0012.1.2 (16).2026

**Protokół Nr 2 (16) /2026
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego
w dniu 27 kwietnia 2026r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Hajnówce
(ul. A.Zina 1)**

Obrady Komisji otworzyła Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk. W obradach udział wzięło 6 członków Komisji (Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo był nieobecny, lista obecności w załączeniu).

Ponadto w obradach Komisji udział wzięli:

- Nina Łukasik – naczelnik wydziału spraw społecznych;
- Grażyna Świętochowska – Skarbnik Powiatu;

Do punktu 1-go:

Przewodnicząca Komisji przedstawiła następujący porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Informacja o realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu.
5. Sprawy różne.

Komisja przyjęła porządek obrad Komisji (wszyscy „za”).

Do punktu 2-go:

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie (wszyscy „za”).

Do punktu 3-go:

W powyższym punkcie Komisja zapoznała się z informacją o realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Nasz program, który przyjmujemy każdego roku wyznacza sobie taki główny cel aby jak najefektywniej wykonywać zadania, które wynikają z przepisów prawa. Rada Powiatu przeznaczyła w 2025r. 200 tys. zł, którymi wsparła organizacje pozarządowe. Odbłyły się 4 konkursy. W zadaniu, dotacje na sport, po zrealizowaniu wszystkich zadań, wydział sprawdza wszystkie oferty, które były złożone, czy one zgodnie z przepisami zostały zrealizowane i okazało się, że w tej sferze kultura fizyczna i sport dotacja w wysokości 1000 zł która została przyznana na zadanie „Sprawna i bezpieczna kobieta” nie została przez nas zatwierdzona pod względem merytorycznym i finansowym. Obecnie trwa procedura zwrotu przekazanej dotacji. Nie całą dotację wykorzystała też piłkarska akademicka Pasja, ale oni już dokonali zwrotu tych niewykorzystanych środków. W ubiegłym roku

byliśmy współorganizatorem I Forum Organizacji Pozarządowych, które odbyło się w Hajnówce. Jako wydział spraw społecznych udzieliliśmy pomocy w sporządzaniu dokumentacji do KRS, pomagaliśmy też pisać oferty czy też w rozliczeniach. Umieszczaliśmy na stronie powiatu różne aktualności dotyczące organizacji pozarządowych.

Radni pytań i uwag nie zgłosili.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

Do punktu 4-go:

W powyższym punkcie Komisja zapoznała się z następującymi projektami uchwał na XXI sesję Rady Powiatu:

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie zmian w budżecie na 2026r.**

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska przedstawiła projekt uchwały.

Radny Jerzy Sirak: Jeżeli chodzi o ulicę Batorego, czy był składany wniosek do Wojewody na dofinansowanie ze względu na poprawę bezpieczeństwa? Bo ja widzę pieniądze z miasta i powiatu, to są tylko środki własne?

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Od nas z powiatu był składany w zeszłym roku, ale nic nie otrzymaliśmy, miasto składało w tym roku, ale też nic nie otrzymało.

Radny Jerzy Sirak: Jeżeli chodzi o drogę Krzywiec – Bernadzki Most, to ona jest wpisana do budżetu na bieżący rok?

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Teraz właśnie wpisujemy, nie było jej wcześniej. I chodzi o to, że te 800 tys. zł, bo to jest długi odcinek.

Radny Jerzy Sirak: Ale dokumentacja i pozwolenie na budowę? Jaki jest realny czas zakończenia tej budowy?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: To jest związane z zadośćuczynieniem w związku z objazdem.

Radny Jerzy Sirak: No ja wiem, ale co to ma być? Nakładka? Jaka forma przebudowy będzie?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Dożwirowanie, utwardzanie, natomiast w zależności od tego ile się uda...

Radny Jerzy Sirak: To znaczy realnie nie ma szans, żeby zrobić tę drogę w czasie, kiedy jest objazd.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: To dopiero po objeździe będzie robione, a objazd jest przez 3 miesiące, teoretycznie do końca lipca.

Radny Jerzy Sirak: No właśnie, ja nie za bardzo rozumiem. Przecież wiedzieliśmy, że idzie budowa drogi wojewódzkiej, że będzie objazd. O tym, że droga powiatowa przez Krzywiec do Narewki jest ważna to wiemy wszyscy, bo nie ukrywam, że jak byłem wicestarostą to szukaliśmy sposobu na to, żeby znaleźć pieniądze na tę drogę, ale to się nigdy nie udało. Ja nie bardzo rozumiem, dlaczego mówimy o tym teraz, a nie rok temu.

Radny Eugeniusz Saczko: Tam chodziło o to, że jak teraz jest robiona droga wojewódzka to miały być dwa rozwiązania albo będzie tam kilkanaście świateł i trzeba

będzie się zatrzymywać i wydłuży się czas przejazdu przynajmniej pół godziny, a drugi sposób to jest udostępnienie objazdu i zamknięcie tej drogi całkowicie. W ramach negocjacji między Zarządem a firmą, która to buduje, firma zgodziła się na położenie nakładki na ten odcinek drogi. I stąd pojawia się szansa na wykonanie tej drogi jeszcze w tym roku. Droga wojewódzka ma być skończona do końca lipca.

Radny Jerzy Sirak: Ja wiem o co chodzi. To, że będzie potrzebny objazd to widzieliśmy od dawna.

Radny Eugeniusz Saczko: Nie, objazdu mogło nie być.

Radny Jerzy Sirak: Ja wiem, ale to co robimy teraz można było spokojnie zaplanować wcześniej.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Na etapie planowania w tamtym roku to borykaliśmy się z protestami ekologów.

Radny Jerzy Sirak: Czyli 400 tys. zł jest z gminy Narewka i 400 tys. zł to są nasze pieniądze.

Radny Eugeniusz Saczko: I plus wkład firmy, która buduje drogę, która położy nakładkę. My z naszych środków i gminy zrobimy podbudowę, natomiast w ramach rekompensaty za to, że pozwoliliśmy na zamknięcie tego odcinka to oni kładą asfalt.

Radny Jerzy Sirak: No dobrze Panie radny.

Radny Eugeniusz Saczko: To teraz dopiero wyszło, nie rok temu.

Radny Jerzy Sirak: Przyznacie, że można było to przewidzieć i te negocjacje przeprowadzić wcześniej i w zasadzie ta droga powinna być zrobiona w momencie, kiedy zarządza się objazd.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: To przed objazdem mieliśmy zrobić te drogi?

Radny Piotr Filimoniuk: Ja uważam, że lepiej może zrobić tę drogę po objeździe. Gdyby teraz ten cały ruch samochodowy pojechał po nowej nakładce to oni by tę drogę rozwalili.

Radny Jerzy Sirak: Bądźmy realistami, ta droga będzie zrobiona, to niezależnie od tego, że będzie skończona droga Nowosady – Narewka to część ruchu, który idzie z Narewki i Siemianówki pojedzie tamtędy, no i dobrze, bo po to się robi.

Radny Piotr Filimoniuk: Jak Pronar pojedzie ciężarówkami to tę drogę zniszczą moment.

Radny Jerzy Sirak: Nie, no czemu, jak podbudowa będzie normalna to będzie ta droga, nie można mówić, że rozsypią drogę.

Radny Eugeniusz Saczko: Chwila, ta droga jest otwarta w tej chwili i tą drogą można jeździć i gdybyśmy robili równocześnie i tę, i tę.

Radny Jerzy Sirak: Nie, nie, nie równocześnie.

Radny Eugeniusz Saczko: Zawsze te drogi objazdowe są wykonywane po zrobieniu tej głównej inwestycji, a nie przed. Ważne jest to, że długi odcinek drogi powiatowej będzie nas kosztował tylko 400 tys. zł.

Radny Jerzy Sirak: Ja przypominam jak w 2018r. różni pisali donosy na polski rząd do Komisji Europejskiej na tę drogę „Narewzkowską” przez puszcę. 4 lata temu przyjechali przedstawiciele z Komisji Europejskiej i oni nie mogli zrozumieć o co chodzi. Oni byli przekonani, że ktoś autostradę przez puszcę wybudował. Chociaż ja osobiście się nie zdziwię, jeżeli nic się nie zmieni w stosunku do tego co dzisiaj resort proponuje, że nasze gminy jednak wystąpią ze skargą do Komisji Europejskiej na polski rząd, bo według mnie takiego lekceważenia dla społeczności lokalnej jak teraz jest to nie powinno być, ale jak będzie to zobaczymy. Wy się śmiejecie, ale...

Radny Eugeniusz Saczko: To trzeba mówić na spotkaniach partyjnych, któż teraz rządzi.

Radny Jerzy Sirak: To, że reprezentuję Koalicję Obywatelską nie świadczy, że akceptuję głupotę i brak szacunku do społeczności lokalnej, bo moje stanowisko w tej sprawie się nigdy nie zmieniło i nie zmieni.

Radni więcej pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

6 głosów ”za”,

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie zmian do WPF na lata 2026-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2034**

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska przedstawiła projekt uchwały.

Radni pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

6 głosów ”za”,

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2026-2030**

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik omówiła projekt uchwały.

Radni pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

6 głosów ”za”,

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

Do punktu 5-go:

W sprawach różnych poruszono następujące tematy:

1. **Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk:** Czy jest wiedza na temat przesiedlenia Pana, który mieszka przy torowisku?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Procedujemy wydzielenie działki i oddanie kolejom wszystkiego oprócz tego kawałka. Podział działek jest konsultowany z PKP. Jedna ze spółek się zgodziła, a druga jeszcze coś wyjaśnia.

Radny Jerzy Sirak: Czy tylko jeszcze po tym wydzieleniu starczy tego pasa kolejowego?

2. **Radny Jerzy Sirak:** Mam pytanie do Pani Skarbnik, chodzi mi o subwencję ekologiczną, bo wójtowie mówią, że to jest jakaś hochsztaplerka finansowa, że faktycznie nie ma żadnych pieniędzy dodatkowych na zasadzie subwencji celowej. Czy w budżecie powiatu jest to samo?

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Dokładnie to samo.

Radny Jerzy Sirak: To znaczy pieniądze są przyznawane tylko ich nie ma?

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Nasze te ekologiczne tereny są brane pod uwagę do wyliczenia naszych potrzeb.

Radny Jerzy Sirak: Ale to nie jest jak subwencja celowa, że mamy tyle hektarów, tyle za hektar i w budżecie jest pozycja wydzielona. To jest oszustwo.

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: To jest zmiana nazwy, ładnie opakowane i sprzedane, tylko jakby pieniędzy wydzielonych na ten cel nie widać.

Radny Jerzy Sirak: To znaczy, że ekolodzy znowu orznęli Ministra Finansów i samorządy. Wiem z czego to wynika, bo jeżeli przygotowuje się projekt ustawy, który wywołuje skutki finansowe to trzeba wskazać źródło finansowania, bo w przeciwnym razie ustawa idzie do kosza. W związku z tym robi się takie manewry i mówi się Ministrowi Finansów, że to nie ma skutków finansowych dla budżetu, a nam się mówi, że gminy mają subwencję ekologiczną.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Dostaliśmy odpowiedź na pismo Senatora Marka Komorowskiego, że potrzeby ekologiczne są wyłącznie elementem kalkulacyjnym ustalania potrzeb finansowych samorządów i nie stanowią wydzielonego budżetu.

Radny Jerzy Sirak: Ja rozumiem, że Senator Komorowski jakąś interpelację w tej sprawie składał.

Radna Katarzyna Elżbieta Jakubowska: To jest odpowiedź na nasze stanowisko Rady Powiatu i to mamy też na emailu.

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: nie wiem jak oni teraz to robią w Ministerstwie, ale my teraz mamy więcej tych środków i potrafimy ten budżet zrównoważyć, mimo że nie ma tych subwencji wydzielonych, ale tych środków jest więcej.

Radny Jerzy Sirak: Kiedyś takie spotkanie z Ministrem Dorożalą zorganizowałem, pomógł mi jeszcze Senator Żywno i po tym spotkaniu Minister Dorożala na forum, bo Pan Starosta tam na tym spotkaniu powiedział, że to, że jest subwencja to nam pozwoliło zrównoważyć budżet powiatu i ja za parę dni słucham i tak oczy otwieram, że jakie dobrodziejstwo Minister zrobił, że dzięki temu powiat hajnowski ocalał. On mówił to z mównicy sejmowej, że powiat dostał ileś tam mln subwencji ekologicznej. To u nas faktycznie było więcej tych środków, bo gminy mówią, że nie ma u nich więcej, oni się nie mogą dopatrzeć tych środków dodatkowych.

Radny Eugeniusz Saczko: Słuchajcie, to jest bardzo proste do zrozumienia tylko nie chcę wchodzić w rolę, żeby bronić tego rządu. My uważamy, że subwencję ekologiczną to byśmy dostali tylko wtedy, gdyby to było zapisane w oddzielnym punkcie – subwencja ekologiczna dla powiatu hajnowskiego – 4 mln zł. Ale jeżeli jest naliczana subwencja i są liczone hektary różnych form ochrony środowiska na

terenie powiatu i w ramach subwencji, którą my całą dostajemy to te 4 mln dochodzą do tej subwencji i one idą w puli głównej to my uważamy, że my tego nie dostaliśmy, ale gdybyśmy tych obszarów chronionych nie mieli to byśmy mieli budżet o te 4 mln mniejszy.

Radny Jerzy Sirak: Nie, tego nie wiemy.

Radny Eugeniusz Saczko: Jeżeli są liczone potrzeby to samo słowo potrzeby, to chyba się określa co potrzeba danemu powiatowi i jeżeli w tych potrzebach jest wykazane, że mamy tyle hektarów ochrony to znaczy, że do tych naszych potrzeb normalnych dodaje się jeszcze to wynikające z ochrony i tego nie ma wydzielonego. Przed tym liczeniem, Pan Burmistrz był wicestarostą, ja byłem dyrektorem jednostki, więc wiem, nigdy nie dostawaliśmy 100% naszych potrzeb, nie tych, które wystosowaliśmy, ale które były nam rzeczywiście potrzebne. Zawsze dostawaliśmy 80% potrzeb jako jednostka, bo Starostwo nie było w stanie zamknąć budżetu tak, żeby RIO go zatwierdziło. A po zmianie naliczania subwencji i po tych potrzebach potrafilismy w zeszłym roku dać jednostkom 100% i one w tych pieniądzach się wyrobiły, czyli zmiana nastąpiła i to nastąpiła zmiana radykalna, bo jeżeli przez tyle lat nie byliśmy w stanie zamknąć budżetu, żeby jednostki dostały tyle pieniędzy, ile im potrzeba, bo jak Pan Burmistrz był wicestarostą i ja dostawałem budżet i mówiłem, że to jest mało, to Starosta mówił, my na koniec roku dołożymy i faktycznie tak było. Nigdy od czasu, gdy przeszliśmy spod Kuratorium pod Zarząd Powiatu nigdy nie mieliśmy zaległości na koniec roku. Ale który z dyrektorów miał świadomość, że musi oszczędzać, bo mu może na koniec roku nie wystarczyć, jak w styczniu dowiedział się, że jak mu zabraknie to ci dołożymy, to kto zastanawiał się nad wydawaniem tych pieniędzy. Dodam, że szkoła to tak, jak szpital, ile by pieniędzy nie dostała to wszystkie będą dobrze wydane. My teraz możemy otworzyć nowy front walki z ekologami, bo jedni będą mówili, że ta subwencja ekologiczna jest i ja jestem po ich stronie, bo uważam, że jest, inni będą krzyczeli, że nie ma, bo nie ma jej wydzielonej. Subwencja oświatowa też jako tako nie jest wydzielona, to też powiemy, że nie mamy subwencji oświatowej?

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Tych wszystkich potrzeb na 2026r. było 45 mln zł, ekologiczne, oświatowe i in. a my dostaliśmy 52 mln zł. Jeżeli oszacowane potrzeby są dla nas niewystarczające wówczas my dostajemy subwencję ogólną.

Radny Jerzy Sirak: Czyli w budżecie powiatu to wyszło ok, to dlaczego gminy mówią, że nie ma tej subwencji i Białowieża i Hajnówka.

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: U nich jest ta sama sytuacja co u nas tylko czepiają się słówek, że nie ma tej subwencji, bo jej wydzielonej w tych środkach nie ma.

Radny Jerzy Sirak: Gdyby ustawowo była zapisana ta subwencja to i w tym roku i w kolejnych musiałaby być, a co będzie za rok czy za dwa to my nie wiemy.

Radny Eugeniusz Saczko: Stawka jest dokładnie zapisana.

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Jest, 70 zł od hektara.

Radny Eugeniusz Saczko: Jeżeli my teraz będziemy pisali jakieś petycje, że nie mamy subwencji ekologicznej to otwieramy kolejny niepotrzebny front, zamiast

zajmować się rozwiązywaniem problemów to tworzymy sztuczny problem i będziemy to napędzali.

Radny Jerzy Sirak: To nie jest sztuczny problem, skoro gminy twierdzą, że nie mają tej subwencji.

Radny Eugeniusz Saczko: Nie mają zapisanej wprost, czyli subwencji oświatowej też nie mają, bo jej nie ma zapisanej wprost. To jest otwieranie kolejnego bezsensownego kroku do kłótni, najpierw hektary, potem ścieżki, potem parking i tak cały czas tylko jedni napędzają drugich, żeby tylko doszło do jakiejś kłótni, bo tak jak dwie partie żyją z kłótni tak ktoś może myśleć, że i w powiecie i w gminach tak będziemy żyli kłótniami.

Radny Jerzy Sirak: Nie wydaje mi się, żeby skarbnicy czy wójtowie nie widzieli swoich cyfr. Dlaczego gminy mówią, że nie mają tej subwencji, że jej nie widzą w swoich budżetach?

Radny Eugeniusz Saczko: Czyli domagaliśmy się, żeby miasto dostało coś czego my nie dostajemy.

Radny Jerzy Sirak: Miasto nic nie ma z tego tytułu.

Radny Eugeniusz Saczko: Niedawno głosowaliśmy petycję, żeby miasto dostało to samo co my dostajemy i skoro Pan mówi, że my nic nie dostajemy to głosowaliśmy, żeby oni też nic nie dostali.

Radny Jerzy Sirak: Ja nie mówię, że nic nie dostajemy, ja tylko pytam Panią Skarbnik na podstawie tego co mi mówili wójtowie.

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska: Oni mają identyczną sytuację, jak my. Oni też mają więcej tylko się nie przyznają, nie oszukujemy się, wszyscy mamy więcej.

Radny Eugeniusz Saczko: Moim zdaniem trzeba próbować startu nowego bez kłótni i bez stawiania na ostrzu noża, że to jest najważniejsze i że to musi być. I co z tego, że my się kłócimy i co z tego, że my piszemy petycje. Od lat 90 minęło już, ile lat? 36 i dalej jesteśmy na tym samym poziomie, ekolodzy swoje, my swoje, coś się uda zrobić, czegoś nie uda się zrobić.

Radny Jerzy Sirak: Tylko dlaczego dla ekologów zawsze jest czas, a dla nas nie ma?

Radny Eugeniusz Saczko: A jeździ się po terenach, gdzie są parki narodowe, gdzie się wjeżdża samochodem do parku narodowego, gdzie wszyscy wjeżdżają i się rozwija, dostają pieniądze. Ja pamiętam jedno, Pan burmistrz nie odpowiedział wtedy na to pytanie, przyjechał naukowiec ze Stanów Zjednoczonych i on powiedział, że może Pan nie potrafi wykorzystać tego, że ma Pan park narodowy. Może w tę stronę pójdźmy, nie osobiście, to nie do Pana, tylko do wszystkich. Może my wszyscy nie potrafimy tego wykorzystać, że mamy park narodowy, że mamy puszcę. Zakłady wszystkie padają, natomiast jak się jeździ po kraju, Zwierzyńiec rozwija się, bo ma Roztoczański Park Narodowy, agroturystyka, hotele, u nas też agroturystyka się rozwija. Może pomyśleć, żeby zmienić punkt widzenia, nie stawiać cały czas okoniem przeciwko temu parkowi narodowemu tylko usiąść i się dogadać, ale to już nie my, nie Pan i nie ja, ktoś musi przyjść nas stąd pogonić i dopiero wtedy się dogadają.

Radny Jerzy Sirak: Tylko, żeby ktoś chciał rozmawiać.

Radny Eugeniusz Saczko: Chcą rozmawiać, a my chcemy rozmawiać?

Radny Jerzy Sirak: A o czym my mówimy od lat?

Radny Eugeniusz Saczko: Na wszystkich spotkaniach na których byłem ze strony samorządowców padały tylko pretensje, już przestałem chodzić, żeby nie słuchać narzekania.

Radny Jerzy Sirak: Ja nie mam wątpliwości, że to była propagandówka posłów PiS, ale jeżeli przyjeżdżają posłowie Komisji Ochrony Środowiska tutaj i chcą rozmawiać to powinniśmy znaleźć czas.

3. **Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk:** Chciałabym jeszcze poruszyć temat pracowników Forte. Po rozmowie ze swoim sąsiadem dowiedziałam się, że czują rozżalenie, bo wiadomości, które zostały przedstawione na stronach internetowych to oni odbierają to tak jak policzek. Oni oczekują od powiatu przynajmniej pomocy w obsłudze prawnej.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Jeżeli chodzi o te przykre informacje związane z działalnością firmy Forte to powiat ze swojej strony umożliwił pomoc prawną. Pan Starosta uczestniczył w spotkaniu z członkiem Zarządu Forte i dowiedział się, że nie będzie zwolnień, w Białymstoku będzie zagwarantowana praca wszystkim pracownikom, będą zagwarantowane dojazdy, jedna godzina dojazdu zostanie doliczona do czasu pracy.

Radny Jerzy Sirak: Bądźmy realistami to jest tylko forma obejścia, żeby nie było zwolnień grupowych i żeby nie płacić odszkodowań. Generalnie nic tu nie możemy zrobić, bo w całej branży meblarskiej w Europie sytuacja jest zła.

W związku z wyczerpaniem się porządku obrad Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie Komisji dziękując członkom Komisji za czynny udział w posiedzeniu.

Protokołowała

Violetta Miniuk

Przewodniczyła

Małgorzata Siemieniuk